



Festiwal Opera Rara: chłopcy malowani

2018-01-25

„Jedna śmierć to tragedia, milion - to statystyka” - te przypisywane Józefowi Stalinowi słowa nasuwały się podczas pierwszego z festiwalowych mistrzowskich recitali wokalnych z fortepianem, ze wszech miar udanego „The Soldier - From Severn to Somme”, na który we wtorek zaproszono do Filharmonii Krakowskiej im. K. Szymanowskiego. Angielski baryton Christopher Maltman, któremu przy fortepianie towarzyszył Joseph Middleton, śpiewał bowiem o milionach, ale - dzięki doskonałej interpretacji - za każdym razem przedstawiał tragedię jednostki.

Program powstał w 2016 r. z okazji stulecia bitwy nad Sommą - największej batalii I wojny światowej. Podzielony na cztery części („Dom”, „Podróż”, „Bitwa” i „Epitafium”) opowiada historię żołnierzy, którzy, opuszczając domy pełni nadziei i walecznego zapału, nigdy nie mieli się już zestarzeć - jak głosi jedna z pieśni poległego nad Sommą George’a Butterwortha „The Lads in Their Hundreds”. Jego liryki z cyklu „A Shropshire Lad” do poezji A. E. Housmana oraz innych komponujących w tym czasie Anglików: Arthura Somervella, Ivora Gurneya i Geralda Finzi, a także te twórców szerzej znanych: Gustava Mahlera, Roberta Schumanna, Hugo Wolfa, Modesta Musorgskiego, Gabriela Fauré, Charlesa Ivesa oraz Francisa Poulenca złożyły się na ten ciekawy - już choćby poprzez prezentację mniej u nas znanych utworów - o przemyślanej dramaturgii recital.

Christopher Maltman - uznany w świecie scenicznym (np. jako doskonały mozartowski Don Giovanni) i estradowym - wydobył w pełni jego walory. Obdarzony pięknym barwowo, bardzo mocnym i dźwięcznym barytonem śpiewak zachwycał wokalnymi aktorstwem, wydobywając wszelkie niuanse utworów - najczęściej poprzez silne, sugestywne kontrastowanie i emocjonalne kulminacje. Taka wyrazistość interpretacji muzyki i tekstu - od subtelności liryzmu („Loveliest of trees” Butterwortha, „Wo die schönen Trompeten blasen” Mahlera), poprzez charakterystyczny wojskowy sznyt („He is there!” Ivesa) po dramatyczną i tragiczną głębię („Die beiden Grenadiere” Schumanna, „Channel firing” Finziego) nie zdarza się co dzień. Szczególne, może największe wrażenie robiły interpretacje utworów tragifarsowych - czarnych, przepełnionych śmiercią grotesek: „Revelge” Mahlera, „Wodza” Musorgskiego czy „Think no more, lad” Butterwortha. Równorzędnym partnerem Maltmana okazał się niezwykle ekspresyjny, a przy tym empatyczny Joseph Middleton, którego nie bez kozery BBC Music Magazine określiło: „jedną z najjaśniejszych gwiazd w świecie pieśni i piosenki”. Mocny, bardzo mocny wieczór - lepiej nie myśleć więcej, chłopcze.

Co czeka nas dzisiaj na festiwalu Opera Rara 2018? Szczegółowy program: [tutaj](#).